

Sygn. akt VI W 980/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy wR. Ś.VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Dominika Hrehorowska

Protokolant sekretarz sądowy Iwona Maciąg - Głabica

przy udziale oskarżyciela publicznego Komendy Miejskiej Policji w R. ----

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015r. sprawy

I. S., syna H. i K. z domu B.,

urodzonego (...) w R.,

obwinionego o to, że:

w dniu 18.09.2014 r. ok. godziny 12:30 w R. na ul. (...) kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas włączania się do ruchu rozpoczynając jazdę po postoju, wykonując manewr cofania, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo kierującemu pojazdem O. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego najechał na ww. pojazd powodując jego uszkodzenie, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia,

tj. o wykroczenia z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 4 PoRD

1. uznaje obwinionego I. S. za winnego tego że w dniu 18.09.2014 r. ok. godziny 12:30 w R. na ul. (...) kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas włączania się do ruchu rozpoczynając jazdę po postoju, wykonując manewr cofania, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo kierującemu pojazdem O. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego najechał na ww. pojazd powodując jego uszkodzenie, to jest wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

2. na podstawie art. 118 § 1 kpw i § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sty) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia i opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

Sygn. akt VI W 980/14

UZASADNIENIE

W dniu 18 września 2014 roku około godziny 12:30 S. B. kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) poruszał się wraz z żoną G. B. ul. (...) w kierunku Ś., a następnie wjechał w ul. (...), będącą drogą dojazdową do garaży i cmentarza. Po prawej stronie, prostopadle do jezdni stały zaparkowane samochody. S. B. jechał powoli przy prawej krawędzi poszukując dogodnego miejsca na zaparkowanie. Gdy był na wysokości zaparkowanego prostopadle F. (...) o nr rej. (...), kierujący tym pojazdem I. S. wykonał manewr cofania w wyniku czego uderzył swoim pojazdem w prawą przednią

boczną część samochodu marki O.. Na miejscu zdarzenia kierujący nie stwierdzili żadnych uszkodzeń pojazdów. S. B. zażądał od kierującego F. (...) podania danych na wypadek, gdyby w późniejszym czasie ujawniły się skutki tego zdarzenia. Pasażerka pojazdu F. (...) K. S. przecierając ręką zabrudzone drzwi O. (...) stwierdziła brak uszkodzeń i kategorycznie zabroniła podawania synowi I. S. jego danych pokrzywdzonemu. S. B. zapisał numery rejestracyjne F. (...) i w celu udroźnienia wjazdu na parking przestawił swój pojazd parkując pod płotem cmentarza. I. S. odjechał z miejsca zdarzenia.

W wyniku kolizji, w dniu 19 września 2014 roku, w pojeździe marki O. (...) ujawniono uszkodzenia w postaci wgniecenia na prawym przednim błotniku, prawych przednich drzwiach oraz zarysowania obudowy prawego lusterka zewnętrznego. Ponadto ujawniono pęknięcie prawego przedniego kołpaka.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionego I. S. (k. 16-17, 60-61), zeznań świadka S. B. (k. 4, 6-7, 61) świadka G. B. (k. 62-63), częściowych zeznań świadka K. S. (k. 64), notatki urzędowej (k. 3), protokołu oględzin rzeczy (k. 8), dokumentacji fotograficznej (k. 9-10), szkicu miejsca zdarzenia (k. 11), notatek urzędowych (k. 14, 22).

Na etapie czynności wyjaśniających obwiniony I. S. przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu w części, która dotyczy spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, natomiast nie przyznał się do oddalenia się z miejsca zdarzenia. Wyjaśnił, że na parkingu znajdującym się przy ul. (...) w R. rozpoczął manewr cofania swoim samochodem marki F. (...) celem włączenia się do ruchu, w wyniku którego najechał na jadący drogą samochód. Obwiniony zaznaczył, że powiedział kierowcy drugiego pojazdu, iż nie wie kto jest winny i zaproponował mu wezwanie policji, jednak pokrzywdzony nie był tym zainteresowany. Dodał, że po obejrzeniu miejsca kontaktu pojazdów, nie stwierdzili żadnych uszkodzeń. W związku z powyższym, wpraw pokrzywdzony, a następnie on odjechali z miejsca zdarzenia. I. S. podkreślił, że nie miał zamiaru unikać odpowiedzialności, bowiem jego pojazd posiada ubezpieczenia OC i AC. Obwiniony podniósł, iż pokrzywdzony nie żądał od niego podania jego danych. (k. 16-17)

W toku postępowania sądowego obwiniony również przyznał się do zdarzenia mającego miejsce na parkingu. Zaznaczył, że nie mógł odjechać z miejsca zdarzenia bez zgody pokrzywdzonego, albowiem samochód pokrzywdzonego stał pół metra za nim, a przed nim był płot. Obwiniony podkreślił, że na samochodzie pokrzywdzonego nie ujawnili żadnych uszkodzeń, a sam pokrzywdzony nie był zainteresowany wzywaniem policji. I. S. podtrzymał w całości wcześniej złożone wyjaśnienia. Na pytanie obrońcy, obwiniony wskazał, że pokrzywdzony nie żądał od niego podania danych. Zaprzeczył, aby ktoś krzychał do niego, żeby tych danych nie podawać. Na pytanie Przewodniczącej obwiniony przyznał, że wyjeżdżając z parkingu oglądał się w prawo i w lewo, ale niedostatecznie. Dodał, że gdyby sprawdził lusterko zewnętrzne lub wewnętrzne to może by tej sprawy nie było. (k. 60-61)

Obwiniony I. S. jest emerytem, otrzymuje emeryturę w wysokości 3650 złotych. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie był karany. (k. 1, 60)

Sąd ocenił wyjaśnienia obwinionego jako wiarygodne w zasadniczej części, w której pozostają w zgodzie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności zeznaniami dwóch wiarygodnych świadków S. B. i G. B., popartych w tej części zeznaniami świadka K. S.. Obwiniony potwierdził, że spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr cofania nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo kierującemu pojazdem marki O. (...), w wyniku czego najechał na ten pojazd. Bezspornym jest, że na miejscu zdarzenia nie stwierdzono żadnych uszkodzeń w pojazdach. Powyższe wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w toku postępowania.

Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia obwinionego w pozostałej części, w której twierdzi, że S. B. nie żądał od niego podania danych. Przeczą temu zgodne zeznania S. B. i G. B.. Świadkowie podkreślali, że żądanie przez pokrzywdzonego danych obwinionego nie miało związku z uszkodzeniami pojazdu, a z samym faktem zaistnienia zdarzenia w postaci kolizji. Pokrzywdzony podkreślił, iż chciał otrzymać te dane na wypadek ujawnienia w późniejszym terminie uszkodzeń swojego pojazdu, które byłyby skutkiem zaistniałej kolizji z dnia 18 września 2014 roku. I taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, wobec czego pokrzywdzony zdecydował się na zawiadomienie o zaistniałej kolizji

po ujawnieniu powstałych uszkodzeń jego samochodu, czyli następnego dnia po zdarzeniu. Należy podnieść, iż podanie danych na żądanie osoby uczestniczącej w kolizji stanowi obowiązek wynikający z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Kwestia ta pozostawała jednakże poza rozpatrywaną sprawą, albowiem wobec braku tego faktu w opisie czynu zarzuconego obwinionemu we wniosku o ukaranie, stanowiłoby to rozszerzenie przez Sąd oskarżenia.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność zarzutu postawionego obwinionemu I. S. w części dotyczącej spowodowania kolizji. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na spójnych, stanowczych, konsekwentnych i logicznych zeznaniach świadków S. B. i G. B.. W ocenie Sądu brak jest podstaw, by kwestionować zeznania tych osób. Zeznania tych świadków jednoznacznie wskazują na przebieg zdarzenia. Przy tym, zdaniem Sądu, drobne różnice w zeznaniach świadków, spowodowane najprawdopodobniej wpływem czasu oraz emocjami wywołanymi zaistniałą kolizją, były na tyle nieznaczne, że nie mogły mieć wpływu na walor ich wiarygodności. Zeznania wymienionych świadków w przeważającej części pokrywają się także z zeznaniami świadka K. S.. Rozbieżności między prezentowanym przez nią obrazem przebiegu zdarzenia a przedstawianym przez wymienionych wyżej świadków w zakresie żądania przez pokrzywdzonego danych obwinionego oraz chęci wezwania na miejsce zdarzenia policji, w ocenie Sądu ma jedynie na celu podważenie wiarygodności ich zeznań i oddalenie odpowiedzialności od osoby obwinionego, będącego jej synem.

Sąd oparł się także na dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, takiej jak notatki urzędowe, protokoły oględzin pojazdu marki O. (...), dokumentacji fotograficznej, co do których brak jest podstaw do ich kwestionowania.

W konsekwencji, w świetle przeprowadzonego materiału dowodowego, Sąd nie przyjął, że obwiniony oddalił się z miejsca zdarzenia.

Obowiązek pozostania sprawcy wypadku na miejscu zdarzenia służyć ma przede wszystkim ułatwieniu wszechstronnego wyjaśnienia przebiegu wypadku i ochronie interesów wymiaru sprawiedliwości oraz cywilnoprawnych interesów podmiotów uczestniczących w zdarzeniu (postanowienie SN z 11.06.2002 r., II KK 110/02). Podobne stanowisko zajmuje doktryna. Według M. K., P. K. (Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego Kodeksu karnego z 1997 r., cz. II, Palestra 1999, z. 3-4, s. 35; tychże autorów, Kryminalizacja ucieczki sprawcy wypadku drogowego, „Prok. i Pr.” 1996, z. I, s. 7) zbiegnięcie z miejsca zdarzenia następuje wówczas, gdy sprawca oddala się z miejsca wypadku w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości. Zatem nie każde oddalenie się z miejsca zdarzenia jest zbiegnięciem. Zbiegnięcie jest działaniem umyślnym, nakierowanym na uniknięcie odpowiedzialności.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, że obwiniony odjechał z miejsca zdarzenia bez zgody pokrzywdzonego i wbrew jego woli. Wobec braku widocznych uszkodzeń w pojazdach, braku wyraźnej woli obu stron na wezwanie na miejsce kolizji policji oraz faktu odjechania samochodem przez pokrzywdzonego nie sposób przyjąć, że obwiniony miał zamiar oddalić się z miejsca zdarzenia.

Bezspornym pozostaje natomiast, iż obwiniony I. S. dopuścił się wykroczenia polegającego na tym, że w dniu 18 września 2014 roku ok. godziny 12:30 w R. na ul. (...) kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas włączania się do ruchu rozpoczynając jazdę po postoju, wykonując manewr cofania, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo kierującemu pojazdem O. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego najechał na ww. pojazd powodując jego uszkodzenie. Sąd uznał zatem, iż obwiniony I. S. zrealizował swoim zachowaniem ustawowe znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

W chwili czynu obwiniony był dorosły, poczytalny i nie znajdował się w sytuacji, która wyłączałaby lub ograniczała możliwość zachowania zgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym.

Rozstrzygając kwestię stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd miał na uwadze naganne zachowanie obwinionego i określił go jako znaczny. Zważyć, bowiem należy, iż obwiniony swoim zachowaniem naruszył dobro jakim jest

bezpieczeństwo i porządek w komunikacji na skutek niezachowania szczególnej ostrożności wymaganej przez obowiązujące przepisy ruchu drogowego w tym względzie.

Wykroczenie z art. 86 kw polega na spowodowaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na skutek niezachowania należytej ostrożności. Uczestnik ruchu drogowego winien bowiem zachować należyłą ostrożność. W art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym nałożony został obowiązek zachowania ostrożności lub szczególnej ostrożności, unikania wszelkiego działania lub zaniechania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Zachowanie należytej ostrożności oznacza, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, ostrożność wymaganą w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób nie budzący zatem jakichkolwiek wątpliwości wskazuje, że obwiniony stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż takowej ostrożności zaniedbał.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym przy cofaniu należy ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, a także upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda. W razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby. Nałożenie na kierującego tego rodzaju obowiązków podyktowane jest przede wszystkim względami bezpieczeństwa ruchu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób nie budzący zatem jakichkolwiek wątpliwości wskazuje, że obwiniony stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwiniony naruszył wymienione wyżej zasady i przepisy ruchu drogowego.

Na mocy art. 86 § 1 kw Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 złotych. Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające. Na korzyść obwinionego Sąd potraktował dotychczasową jego niekaralność. Jako okoliczność obciążającą z kolei Sąd poczytał nagminność tego rodzaju wykroczeń.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości. Obwiniony swoim zachowaniem stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu powyższe rozstrzygnięcie stanowić będzie dla obwinionego realną dolegliwość, spełniając tym samym cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec niego. Równocześnie rozstrzygnięcie to odegra istotną rolę w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa umacniając przekonanie o konieczności poniesienia przez osobę naruszającą normę prawną znaczącej dolegliwości.

Ustalając wysokość grzywny Sąd wziął pod uwagę również możliwości zarobkowe i majątkowe obwinionego. I. S. otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 3650 złotych miesięcznie (k. 16). Nie ma nikogo na utrzymaniu. W ocenie Sądu, orzeczona grzywna nie jest wysoka, jednak będzie stanowić dolegliwość dla obwinionego, wpływającą na jego postępowanie w przyszłości. Zdaniem Sądu, orzeczona kara spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także cele prewencji ogólnej przyczyniając się do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych jest konsekwencją uznania obwinionego winnym zarzucanego mu czynu. Opierając się na powołanych w wyroku przepisach Sąd zasądził od obwinionego opłatę od orzeczonej kary grzywny w kwocie 30 złotych i zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych.